

## TYDZIEŃ IV, Medytacja 4, Łk 19, 1-10

*Potem wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A [był tam] pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrział w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnje». Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło»*

- **Stając w obecności Bożej uczynimy znak krzyża.**
- **Wzbudźmy intencję prosząc**, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- **Wyobraźmy sobie** Jezusa patrzącego na Zacheusza.
- **Prośmy o łaskę** dzielenia się otrzymanym miłosierdziem.
- **Rozpocznijmy rozważanie Słowa Bożego.**

### **Punkt 1. Pragnienie spotkania**

Zacheusz pragnął zobaczyć Jezusa. Był niskiego wzrostu, więc wszedł na drzewo. Nie zwracał uwagi na to, co powiedzą ludzie, mimo że był zwierzchnikiem celników. W jego chęci zobaczenia Jezusa była jakaś niezwykła determinacja.

Czy podążam za pragnieniem, aby spotkać Jezusa? Gdzie Go szukam?

## **Punkt 2. Spojrzenie Jezusa**

Jezus pragnął spotkać się z Zacheuszem. Zobaczył go i zwrócił się do niego, „dzisiaj muszę się zatrzymać w twoim domu”. Słowa te spowodowały wielkie zaskoczenie i radość Zacheusza. Jezus przecież wiedział, kim on jest, słyszał, co ludzie o nim mówili i jak nim pogardzali. Ale On patrzył na niego z miłością, która dźwigała go w górę i odkrywała jego prawdziwą godność.

Co odpowiem na słowa Jezusa: „dzisiaj muszę się zatrzymać w twoim domu”?

## **Punkt 3. Spotkanie z miłosierną miłością**

Zacheusz przyjął Jezusa z wielką radością. Spotkanie z miłosierną miłością pozwoliło mu odnaleźć siebie, odkryć swoją godność i wartość. Przeżywał radość z powrotu do prawdy o sobie samym. Doświadczenie Jezusowej miłości otworzyło jego serce na innych. Oddał połowę swego majątku ubogim. Wynagrodził wyrządzone krzywdy.

Czy pamiętam takie spotkanie z Jezusem, które mnie podźwignęło i otworzyło moje serce na innych?

**Zakończmy osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówmy „Ojcze nasz”.**